

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy nie jest zasadna.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie, mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na aprobatę uzasadnieniu. Dlatego też podziеляjąc w całości ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd merytoryczny, sąd okręgowy nie widzi zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności wyprowadzone w motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałoby się z cytowaniem ich obszernych fragmentów. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany wnikliwej i wszechstronnej analizie oraz ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.

Ma rację sąd merytoryczny, że kardynalnym dowodem inicjującym przedmiotową sprawę są w szczególności zeznania pokrzywdzonego Z. M., którym brak powodów, aby zarzucić niekonsekwencje lub

nieobiektywizm. Nie miał on jakichkolwiek racjonalnych powodów, ażeby bezpodstawnie obciążać właśnie oskarżonego. Przedstawił okoliczności, które zapoczątkowały inkryminowane zajście, jego przebieg, czynności sprawcy napastnika, wskazał na skradzione mu rzeczy; jego twierdzenia znajdują odzwierciedlenie w opinii sądowo – lekarskiej na okoliczności doznanych przez niego na skutek bicia obrażeń ciała, protokołach zatrzymania rzeczy, oględzin osoby, przeszukania, faksie posiadania przez oskarżonego telefonów i części pieniędzy utraconych przez napadniętego w trakcie tego zdarzenia.

Pozytywnie relacje Z. M. weryfikują inne dowodowe osobowe: zeznania M. M. (1) i T. M.. Pokrzywdzony opisał sytuację, które zdołał zaobserwować, nie mnożył okoliczności obciążających sprawcy. Niezwłocznie powiadomił Policję, która ujęła napastnika i ujawniła u niego skradzione rzeczy. Pokrzywdzony stanowczo i konsekwentnie opisywał przebieg zajścia, w tym utrzymywał, że sprawcą przemocy i jego okradzenia był wyłącznie oskarżony.

T. L. nie zgłaszał, aby doznał od pokrzywdzonego jakiejś urazy, nie podnosił, aby Z. M. był agresywny. Zdaniem sądu odwoławczego, jeżeli pokrzywdzony stawiał opór, to w ramach podjętej obrony – mógł tych okoliczności nie zapamiętać. Został jednak szybko zdominowany i pokonany przez napastnika, który zresztą nie pomawiał go o oddawanie ciosów.

Apelacja kwestionuje stanowisko sądu z pozycji wyjaśnień T. L. oraz własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści. W szczególności skarżący pomija brak wewnętrznej spójności i rozbieżności w relacjach oskarżonego, co podważa ich wiarygodność. Wersja oskarżonego o udziale w zdarzeniu trzeciego mężczyzny o imieniu M. nie wytrzymuje konfrontacji z twierdzeniami M. M. (1) i T. M. i zasadami logiki odnośnie zachowania tego osobnika po czynie, jak trafił do domu oskarżonego pomimo, że się nie znali, dlaczego pozbył się „fantów”. Oskarżony niespójnie przedstawia początek zajścia; raz podnosi, iż z wulgaryzmu rzuconego przez pokrzywdzonego wyinterpretował obrazę swojej matki; dalej – iż on rzeczywiście ją obraził. Ilość i rodzaj obrażeń ciała odniesionych przez pokrzywdzonego świadczy o wielości razów, co także potwierdza wersję ofiary.

Obrońca nie dostrzega obronnego charakteru wyjaśnień oskarżonego – negowania okoliczności, które mogłyby pokazywać związek pomiędzy przemocą a zagarnięciem mienia napadniętego.

Nie budzi zatem zastrzeżeń, iż sąd I instancji w zasadniczych kwestiach związanych z odpowiedzialnością prawnokarną T. L. odmówił wiary oskarżonemu, do czego był w pełni uprawniony, a co dotyczyło w szczególności ich twierdzeń, iż oskarżony ten po zastosowaniu przemocy nie dopuścił się kradzieży mienia pokrzywdzonego. Sąd merytoryczny okoliczności te zdyskwalifikował w motywach zaskarżonego wyroku; jego argumentów pominąć się nie da. Ponieważ z jego wywodami apelacja nie podejmuje rzeczowej polemiki, a są racjonalne i zakotwiczone w zasadach doświadczenia życiowego, więc w pełni zasługują na aprobatę

Te wszystkie dowody zostały wskazane i przekonująco ocenione przez sąd I instancji. Treść apelacji przechodzi do porządku zarówno nad tymi dowodami, jak i ich oceną. Jest oczywiste, iż wybiórcze i jednostronne podejście do

środków dowodowych sprowadzające się do bazowania tylko na wyjaśnieniach oskarżonego nie może być – wobec treści art. 7 i 410 kpk – zaakceptowane.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu nie budząca wątpliwości podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego.

Ocena prawna przypisanego oskarżonemu czynu jest prawidłowa, a wymierzona kara nie zawiera cech rażącej niewspółmierności i nie podlegała złagodzeniu. Sąd I instancji przy określaniu jej wysokości prawidłowo uwzględnił, że w sprawie przeważają zdecydowanie okoliczności obciążające wynikające z brutalności działania i braku zahamowani sprawcy, łatwości podejmowania decyzji o zaatakowaniu człowieka w celu kradzieży mienia. Okoliczności tego czynu wskazują na wysoką demoralizację sprawcy, co w połączeniu z uprzednią karalnością T. L. i nieskutecznością kary o charakterze wolnościowym, dały sądowi merytorycznemu podstawę do przyjęcia wobec niego negatywnej prognozy kryminologicznej, a to skutkowało wymierzeniem mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Przedmiotowy czyn został popełniony 24 czerwca 2015 roku, a więc przed nowelizacją Kodeksu karnego z dniem 1 lipca 2015 roku. Zasady i warunki stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary wskazują, iż względniejszą dla sprawcy będzie ustawa obowiązująca w czasie czynu. Dlatego sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uzupełnił podstawę prawną skazania o art. 4 § 1 kk; w pozostałej części utrzymał go w mocy.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; trudna sytuacja materialna oskarżonego uzasadnia zwolnienie go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.